

BYZANTINA LODZIENSIA

XLII

Jastrzębie, onagry pustyni, wilki Arabii

Sąsiedzi cesarstwa wschodniorzymskiego
z Półwyspu Arabskiego i ich wizerunek w źródłach
Okres przedislamski

Teresa Wolińska



Jastrzębie, onagry pustyni, wilki Arabii

**Sąsiedzi cesarstwa wschodniorzymskiego z Półwyspu Arabskiego
i ich wizerunek w źródłach. Okres przedislamski**

Teresa Wolińska



[Kup książkę](#)

BYZANTINA LÓDZIENSIA

seria wydawnicza Katedry Historii Bizancjum UŁ



założona przez

Profesora Waldemara Cerana

w

1997 r.

Nº XLII

[Kup książkę](#)

BYZANTINA ŁODZIENSIA
XLII

Jastrzębie, onagry pustyni, wilki Arabii

**Sąsiedzi cesarstwa wschodniorzymskiego
z Półwyspu Arabskiego
i ich wizerunek w źródłach
Okres przedislamski**

Teresa Wolińska

 **WYDAWNICTWO
UNIwersytetu
ŁÓDZKIEGO**

Łódź 2023

[Kup książkę](#)

BYZANTINA ŁÓDZIENSIA
seria wydawnicza Katedry Historii Bizancjum UŁ

Nº XLII

KOMITET REDAKCYJNY

Mirosław J. Leszka – przewodniczący
Andrzej Kompa – sekretarz
Sławomir Bralewski
Paweł Filipczak
Maciej Kokoszko
Kiril Marinow
Teresa Wolińska

RECENZENCI

Józef Naumowicz
Przemysław Turek

OKŁADKA I SZATA EDYTORSKA KSIĄŻKI

Sebastian Buzar

SKŁAD I ŁAMANIE

Munda – Maciej Torz

RYSUNKI

Elżbieta Myślińska-Brzozowska

ADRES REDAKCJI

Katedra Historii Bizancjum UŁ
ul. A. Kamińskiego 27a
90–219 Łódź, Polska
bizancjum@uni.lodz.pl
www.bizancjum.uni.lodz.pl

Niniejsza książka powstała w ramach projektu sfinansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki,
przyznanych na podstawie decyzji nr DEC-2016/23/B/HS3/01891
(*Mahomet i narodziny islamu – stereotypy, wiedza i wyobrażenia w kręgu kultury bizantyńsko-ruskiej*).

Bez opracowania redakcyjnego w Wydawnictwie UŁ

Ark. wyd. 50,0; ark. druk. 48,75



WYDAWNICTWO
UNIwersytetu
ŁÓDZKIEGO

© Copyright by Teresa Wolińska, Łódź 2023 © Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2023

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
Wydanie I • Zam. W.10354.21.0.M • Printed in Poland
Wydrukowano na papierze Stella Press 65 g by PaperlinX Sp. z o.o.
ISBN 978-83-8331-073-2; e-ISBN 978-83-8331-074-9

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego • 90–237 Łódź, ul. J. Matejki 34A
www.wydawnictwo.uni.lodz.pl • księgarnia@uni.lodz.pl • phone 42 635 55 77

Kup książkę

Spis treści



Część I

Wprowadzenie	II
---------------------------	----

Kilka słów tytułem wstępu	13
--	----

ROZDZIAŁ I

W poszukiwaniu Arabii i Arabów	19
---	----

1. W Arabii, czyli gdzie?	19
2. Arabowie, czyli kto?	29

ROZDZIAŁ II

Wszystkie imiona Arabów	35
--------------------------------------	----

1. Uwagi wstępne	35
2. Skenici	40
3. Arabowie	40
4. Saraceni	52
5. <i>Ṭayyāyē</i>	61
6. Izmaelici (Ἰσμαηλῖται) i (H)Agareni (Ἀγαρηνοί)	63
7. Inne określenia	65

Część II

Odziedziczony obraz	69
----------------------------------	-----------

ROZDZIAŁ I

Poznanie Arabii. Źródła wiedzy Greków i Rzymian o regionie	71
---	-----------

1. Wyprawy na teren Półwyspu Arabskiego w starożytności	71
2. Kontakty dyplomatyczne	78
3. Kontakty handlowe	80
4. Wyprawy wojskowe przeciwko Arabom	86
4.1. Ekspedycje poprzedników Rzymian	86
4.2. Na polu walki z Rzymianami	88
4.3. Wyprawa Gallusa	89
5. Towarzysze broni. Oddziały rzymskie na terenach arabskich i arabskie w armii rzymskiej	98
6. Arab na tronie cesarstwa rzymskiego	101
7. Efekty kontaktów	104

ROZDZIAŁ II

Miasta i państwa starożytnej Arabii	105
--	------------

1. Państwa Południowej Arabii	105
1.1. Sabejczycy	106
1.2. Katabańczycy	107
1.3. Minejczycy	108
1.4. Hadramawt (Ḥaḍramawt, łac. <i>Chatramotitae</i>)	109
1.5. Himjaryci, znani jako Homeryci (Ὁμηρίται)	110
2. Emeseńczycy	113
3. Nabatejczycy (al-'Anbāt)	114
4. Palmyra (Tadmur)	126
5. Edessa	133
6. Hatra (Ḥaṭrā)	135
7. Charakene (Χαρακηνή)	138
8. Inne plemiona	140
8.1. Konfederacja Samud (Tamūd)	140
8.2. Debowie (Δέβαι)	141
8.3. Autajowie	142
8.4. Gerrejczycy	142
8.5. Alilajowie	143
8.6. Kasandrejczycy lub Gasandowie	143

ROZDZIAŁ III

Arabia i Arabowie w tekstach biblijnych	145
--	------------

ROZDZIAŁ IV

Wizerunek Arabów w źródłach antycznych	161
---	------------

1. Bogactwa i pachnidła Arabii	163
2. Utalentowani kupcy	173
3. Mieszkańcy namiotów i hodowcy wielbłądów	177
4. Rolnicy arabscy	182
5. Arabscy rozbójnicy, najeźdźcy i... piraci	182
6. Nade wszystko kochają wolność	187
7. Potrafią walczyć. Arabowie jako wojownicy	191
8. Pustynia jest ich twierdzą	193
9. Czy można ufać Arabom	196
9.1. Dotrzymują porozumień i traktatów	196
9.2. Zdradzieccy sojusznicy, czyli w poszukiwaniu winnych porażki	197
9.2.a. Alchedamnus, czyli kto da więcej	197
9.2.b. <i>Tylko martwe morze powodzią piasków pustynnych otaczało armię czy-</i> <i>li Arabowie winni klęski Krassusa</i>	198
9.2.c. Przypadek Sylajusza (Syleusza)	201
10. Wierzenia Arabów	205
11. Niektórzy potrafią dobrze się rządzić	208
12. Mają dziwne obyczaje, szczególnie żywieniowe i seksualne	210
13. Podsumowanie	213

Część III

Nowy obraz?	215
--------------------------	------------

ROZDZIAŁ I

Sytuacja geopolityczna na Bliskim Wschodzie w pierwszych wiekach naszej ery	217
--	------------

1. Między Rzymem i Partią	217
2. Prowincja Arabia	228
3. Między cesarstwem a Sasanidami	238

ROZDZIAŁ II

Nowe siły, nowe sojusze	253
1. Najazdy arabskie na terytoria cesarstwa rzymskiego	253
2. Kształtowanie się sojuszy cesarstwa z Arabami w III–VI w.	264
2.1. Sojusz Rzymu z Tanuchidami (Banū Tanūh)	269
2.2. Sojusz z Salihidami (Banū Salīh)	277
2.3. Sojusz z Kindytami (Banū Kinda)	282
2.4. Przemiany w VI w.	285
2.5. Sojusz Bizancjum z Ghassanidami (Banū Ġassān)	286
3. Konflikt cesarstwa z arabskimi sojusznikami	310
3.1. Narastanie napięć za Maurycjusza	310
3.2. Konflikt zbrojny Bizancjum z arabskimi sojusznikami	318
3.3. Ostatnie akordy	320
4. Południe Arabii w polityce Rzymu i Bizancjum	325
5. Losy Nasrydów, „perskich” Arabów	340

ROZDZIAŁ III

Panorama religijna Półwyspu Arabskiego	349
1. Wierzenia przedislamskie	349
2. Monoteizm przed islamem	360
3. Chrystianizacja Arabii	361
3.1. Północna i Środkowa Arabia	363
3.2. Faranici	378
3.3. Chrystianizacja arabskich sojuszników cesarstwa	380
3.4. Północno-wschodnia Arabia – chrystianizacja „perskich” Arabów	401
3.5. Żydowsko-chrześcijańska walka na południu Arabii	405
4. Wnioski	422

ROZDZIAŁ IV

Wizerunek Arabów w źródłach późnoantycznych	429
1. Warunki kształtowania się wizerunku Arabów	429
2. Koczownicy	435
3. Arabscy <i>latrones</i> – poganie i rabusie	436
4. Dzielni wojownicy	449
5. Nielojalni, łamiący traktaty, odpowiedzialni za klęski Bizantyńczyków	455
6. Wyznawcy demonów	458
7. Bosi i nadzy? Wygląd i obyczaje Arabów	468

8.	Chrześcijanie, czyli są też dobrzy Arabowie	474
9.	Osiadli Arabowie w ocenie Bizantyńczyków	480
10.	Wpływ romanizacji Arabów na sposób ich postrzegania	481
11.	Motywy zwierzęce w opisach Arabów/Saracenów	488
12.	Podsumowanie	492

ROZDZIAŁ V

Wróg, sojusznik, zdrajca... kilka portretów	495
1. Zenobia, królowa-wojowniczka	496
2. Al-Mundir ibn an-Nu'mān (al-Munzir, Alamundar), ok. 503/5–554 n.e.	504
3. Skomplikowany wizerunek sojusznika – <i>casus</i> Ghassanidy Aretasa/al-Harisa	515
4. <i>Truteń w ulu</i> – al-Munzir ibn al-Haris (al-Mundir ibn al-Hārit)	526
5. Dżabala ibn al-Aiham al-Ghassani (Ġabala ibn al-Aiham al-Ghassānī). Legenda o ostatnim władcy Ghassanidów	532

Kilka słów podsumowania	537
--------------------------------------	------------

Aneks. Baza źródłowa	543
-----------------------------------	------------

1. Tradycja antyczna	543
1.1. Herodot	543
1.2. Geografowie i dziejopisowie Aleksandra Wielkiego	544
1.3. Historycy i geografowie okresu hellenistycznego (323 p.n.e. – 30 p.n.e.)	546
1.4. Historycy i geografowie okresu republiki rzymskiej i wczesnego cesarstwa	554
2. Źródła późnorzymskie i bizantyńskie	562
2.1. Ammian Marcellin	563
2.2. Περίπλους τῆς Ἐρυθρᾶς Θαλάσσης (<i>Periplus Maris Erythraei</i> , poł. I w. n.e.?)	565
2.3. Kosmas Indikopleustes (Κόσμος Ἰνδικοπλεύστης, „Pływający do Indii”) (przełom V i VI w. n.e.)	566
2.4. Prokopiusz z Cezarei	568
2.5. Kontynuatorzy Prokopiusza	568
2.6. Jan Malalas	569
2.7. Kronika wielkanocna (<i>Chronicon paschale</i>)	571
2.8. Inne dzieła kronikarskie	571
2.9. Dzieła zachowane we fragmentach	572
3. Źródła syryjskie	574
3.1. (Pseudo-) Jozue Stylita	574
3.2. (Pseudo-) Zachariasz, Jakub z Edessy i Dionizy z Tell Maḥre	576
3.3. Michał Syryjczyk i inni	577
3.4. Anonimowe kroniki	578

4.	Historie Kościoła	580
5.	Źródła hagiograficzne	582
6.	Dokumenty i źródła normatywne	592
7.	Inskrypcje	592
8.	Teksty muzułmańskie	597
Summary		599
Wykaz skrótów		621
Bibliografia		631
	Źródła	631
	Opracowania	660
Indeksy		721
	Indeks osób	721
	Indeks nazw etnograficznych	745
	Indeks nazw geograficznych	751
Abstrakt		767
Abstract		769



Część I

Wprowadzenie

Kilka słów tytułem wstępu



Pomysł napisania tej książki narodził się już kilka lat temu, jako skutek realizacji grantu, poświęconego zbadaniu relacji arabsko-bizantyńskich do końca epoki Umajjadów. W monografii, będącej pokłosiem wspomnianego projektu¹, poruszone zostały niektóre kwestie, którymi zajmuję się w niniejszej książce, ale ani czas, ani miejsce nie pozwoliły na bliższe przyjrzenie się zagadnieniu kształtowania się i ewolucji wizerunku wschodnich sąsiadów cesarstwa. Uznałam zatem za pożyteczne poświęcenie tej problematyce osobnej książki.

W toku badań zmieniała się koncepcja planowanej monografii. Początkowo miała ona obejmować okres od początku cesarstwa wschodniorzymskiego (bizantyńskiego) do VIII w. Chciałam sprawdzić, jak rozprzestrzenienie się islamu wśród Arabów wpłynęło na sposób, w jaki opisywali ich i oceniali autorzy bizantyńscy. Jednak, zastanawiając się nad zagadnieniem kształtowania wizerunku etnosu arabskiego w Bizancjum, doszłam do wniosku, że muszę wziąć pod uwagę także dziedzictwo antyczne, z którego autorzy bizantyńscy czerpali wzory i skąd często pozyskiwali wiedzę, niekoniecznie przystającą do czasów, w których żyli. Zastanawiałam się na ile niektóre stereotypy, które były powielane w IV–VI w. miały swe korzenie w odległej przeszłości, sięgającej niekiedy czasów achemidzkich. Konsekwencją „zanurzenia się” w lekturze autorów klasycznych, od

¹ *Bizancjum i Arabowie. Spotkanie cywilizacji*, red. P. Filipczak, T. Wolińska, Łódź 2015.

Herodota poczynając, było dramatyczne rozrastanie się zarówno bazy źródłowej i listy opracowań, jak i mojego tekstu. Ponieważ każdą pracę kiedyś trzeba zakończyć, podjęłam trudną decyzję, by ograniczyć się do okresu przedislamskiego, żywiąc nadzieję, że jeśli starczy życia i sił, wrócę w kolejnych latach do analizy ewolucji spojrzenia Bizantyńczyków na Arabów, którzy po 632 r. stali się dla nich nie tylko wrogiem politycznym, ale też rywalem w sferze religijnej.

Bazie źródłowej poświęciłam obszerny aneks, zatem nie będę jej omawiać w tym miejscu. Warto jednak podkreślić, że jest ona bardzo zróżnicowana i wielojęzyczna. Obejmuje zarówno inskrypcje, teksty normatywne, relacje z podróży, jak dzieła historiograficzne. Ponieważ możliwości pojedynczego badacza nie pozwalają na opanowanie wszystkich języków, w których spisano analizowane teksty (dotyczy to w szczególności inskrypcji asyryjskich, babilońskich, staroarabskich czy aramejskich), mam duży dług wdzięczności wobec ich tłumaczy i autorów krytycznych wydań, dzięki którym mogłam uzyskać wgląd w te aspekty życia mieszkańców Półwyspu Arabskiego, które rzadko znajdują odzwierciedlenie w źródłach narracyjnych. Wśród nich warto wspomnieć zarówno wydawców tomów zebranych inskrypcji z czasów asyryjskich i babilońskich (m.in. Jamie Novotnego, Kirka A. Graysona, Joshuę Jeffersa), ale także autorów publikujących przekłady pojedynczych, jednak bardzo istotnych inskrypcji (m.in. Gonzague Ryckmansa, Jacquesa Ryckmansa, Uve Avnera, Hana J.W. Drijversa, Iwonę Gajdę, Christiana J. Robina i wielu innych). Równie ważne okazały się przekłady źródeł narracyjnych z syryjskiego, arabskiego czy ge'ez.

Szeroki zakres chronologiczny książki sprawił, że oprócz lektury pokaźnego korpusu źródeł, musiałam zmierzyć się z ogromną liczbą publikacji naukowych, dotyczących zarówno odległej starożytności, jak i wczesnego średniowiecza. Ostatnie lata przyniosły wiele prac poświęconych dziejom Arabów w okresie przed narodzinami islamu. Badania archeologiczne zaowocowały szeregiem artykułów i książek poświęconych miastom i państwom starożytnej Arabii – Sabie, Hadramawt, Palmyrze, Hatrze, Nabatei czy Himjarowi. Zainteresowania badaczy późnej starożytności, by posłużyć się terminem rozpowszechnionym w kulturze anglosaskiej, przyciągały zarówno plemiona sprzymierzone z cesarstwem rzymskim/bizantyńskim, jak i ich przeciwnicy – sojusznicy sasanidzkiej Persji. Wiele uwagi poświęcono wydarzeniom na południu Półwyspu Arabskiego, gdzie w latach 20. VI w. n.e. doszło do rywalizacji między wyznawcami judaizmu i chrześcijaństwa. W tym kontekście zaskakuje mniejsze zainteresowanie badaczy chrystianizacją koczowniczych czy półkoczowniczych plemion arabskich z centralnej i północnej części półwyspu.

Wiele spośród cytowanych w niniejszej książce publikacji to wartościowe, analityczne artykuły, ważne dla rozstrzygnięcia szczegółowych kwestii, ale obejmujące wąskie zagadnienia. Jednak oprócz nich pojawiły się interesujące

monografie i zbiory artykułów poświęcone Arabom i ich roli w relacjach bizantyńsko-perskich, al-Hirze i Dżafnidom. Nie sposób w tym miejscu wymienić wszystkich uczonych, którzy wnieśli znaczący wkład w badanie szeroko pojętej tematyki arabskiej. Warto jednak wspomnieć chociaż kilku badaczy, wśród których poczesne miejsce zajmują Greg Fisher, autor i redaktor kilku prac poświęconych Arabom i ich sąsiadom, Christian Julien Robin i Iwona Gajda, wybitni specjaliści od dziejów południowej Arabii, Lucinda Dirven, pisząca o Hatrze i Palmyrze czy badaczka al-Hiry, Isabel Toral-Niehoff. Nie można pominąć Irfa-na Kawara *alias* Shahîda, pioniera badań nad relacjami bizantyńsko-arabskimi. Istotne znaczenie mają także prace Glena W. Bowersocka, Sebastiana P. Brocka, Vassiliosa Christidesa, Patricii Crone, Muriel Debié, Geofroy Greatrex'a, Petera Edwella, Davida Grafa, Roberta G. Hoylanda, Benjamina Isaaca, Konstantina M. Kleina, Michaela C.A Macdonalda, Philipa Mayersona, Fergus Millara, Juana Pedro Monferrer-Sala, Laili Nehmé, Thomasa S. Parkera, Daniela T. Potts, Jana Retsö, Maurice'a Sartre'a, Jérémiiego Schiettecatte i Philipa Wooda. Pełną listę autorów i ich prac Czytelnicy znajdą w *Bibliografii* na końcu niniejszej książki.

O ile publikacje obcojęzyczne możemy liczyć w setkach, polska literatura naukowa jest w tym zakresie bardzo ograniczona. Próbę przybliżenia czytelnikom dziejów i kultury Arabów podjął Janusz Danecki, ale jego zainteresowania koncentrują się na okresie muzułmańskim. Podobnie było w przypadku zmarłego niedawno Jerzego Hauzińskiego. Czasom poprzedzającym pojawienie się Mahometa polscy uczeni poświęcili dotychczas stosunkowo niewiele uwagi. Wśród badaczy z naszego kraju, którzy opublikowali prace poświęcone światu arabskiemu w starożytności i średniowieczu wymienić warto ks. profesora Krzysztofa Kościelniaka, profesorów Michała Gawlikowskiego, Marka Dziekana i Barbarę Szubert. Warto też wspomnieć ogromną pracę wykonaną przez profesora Gościwita Malinowskiego, który opatrzył przekład dzieła *O Morzu Czerwonym* Agatarchidesa z Knidos znakomitą aparaturą naukową, wykraczającą znacznie poza wspomniane dzieło i jego autora. Wiele cennych tekstów zawdzięczamy Iwonie Gajdzie, która jednak w zasadzie nie publikuje po polsku, podobnie jak Zbigniew Fiema. Szeroko pojęte kwestie arabskie pojawiały się też w orbicie zainteresowań badaczy zajmujących się Persją, na przykład Katarzyny Maksymiuk.

Mimo licznych tekstów, poświęconych różnorodnym aspektom dziejów, kultury i religii, nie podjęto dotąd próby przedstawienia kształtowania się wizerunku Arabów/Saracenów/Izmaelitów w oczach Greków, Rzymian i Bizantyńczyków. Badacze koncentrowali się głównie na wydarzeniach politycznych, pozostawiając na uboczu konsekwencje intensyfikacji kontaktów między mieszkańcami cesarstwa a ich arabskimi sąsiadami dla ich wzajemnego postrzegania się.

Temat niniejszej książki powoduje, że pojawiają się w niej postaci wywodzące się z różnych kręgów kulturowych i językowych. Poważnym wyzwaniem jest w tej sytuacji oddanie w języku polskim wywodzących się z nich terminów i nazw własnych (zarówno geograficznych, jak i osobowych).

Szczególnie trudno było podjąć decyzję w kwestii zasad transliteracji z języka arabskiego, a niekiedy także syryjskiego. Przed autorem stoi decyzja, czy zdecydować się na system uproszczony, w którym jedna litera alfabetu łacińskiego może oddawać kilka głosek arabskich, czy na bardziej precyzyjny, w którym litery łacińskie uzupełnione są znakami diakrytycznymi, tak iż każda z nich oznacza jedną głoskę arabską. Ten ostatni system jest jednak, ze względu na konieczność użycia wielu znaków diakrytycznych, niezbyt przyjazny dla czytelnika. Dlatego postanowiłam, że nazwy geograficzne i imiona będą podawane zasadniczo w formie uproszczonej, ale gdy pojawiają się po raz pierwszy w danym rozdziale, zostaną uzupełnione o formę oddającą możliwie wszystkie znaki graficzne, która pojawi się w nawiasie.

Kłopot w tym, że do dziś nie wypracowano jednolitego systemu konwersji znaków alfabetu arabskiego na litery łacińskie, na co zwróciła uwagę Magdalena Lewicka². Istnieje wiele bardzo zróżnicowanych sposobów zapisywania tekstu arabskiego alfabetem łacińskim. W efekcie w poszczególnych krajach, a nawet w poszczególnych publikacjach (na przykład w *The Encyclopaedia of Islam*) stosowane są różne zasady zarówno transkrypcji jak i transliteracji. Korzystając ze zróżnicowanej językowo literatury przedmiotu łatwo popełnić błędy, sugerując się transliteracją stosowaną przez autorów anglosaskich, francuskich czy niemieckich. W tym względzie nieocenioną pomocą służył mi profesor UJ Przemysław Turek, który w rzetelnej i bardzo życzliwej recenzji wypunktował wszelkie niekonsekwencje, które znalazły się w pierwotnej wersji książki. Jego uwagi sprawiły, że ostatecznie zdecydowałam się na zastosowanie systemu ISO (*International Standardization Organization*), który uznawany jest przez polskich arabistów za najdokładniejszy³. Jest on w zasadzie tożsamy ze stosowanym przez autorów z kręgu języka niemieckiego systemem DMG (*Deutsche Morgenländi-*

² M. Lewicka, *System arabskiej notacji i transliteracji*, [w:] Cz. Łapicz, J. Kulwicka-Kamińska, *Tefsir Tatarów Wielkiego Księstwa Litewskiego. Teoria i praktyka badawcza*, Toruń 2015, s. 128; dostępny online z inną numeracją stron http://www.tefsir.umk.pl/pliki/artyku_-lewicka.2.pdf

³ Tabele, umożliwiające transkrypcję Czytelnik znajdzie w cytowanym powyżej artykule M. Lewickiej (M. Lewicka, *System arabskiej notacji...*, s. 129–131).

sche Gesellschaft) opracowanym przez Carla Brockelmanna i Hansa Wehra⁴. Wypracowane przez nich zasady stosowałam także przy transkrypcji nazw perskich.

W przypadku nazw i imion łacińskich i greckich te pośród nich, które są już zakorzenione w języku polskim zostały podane w formie spolszczonej. Tylko w wyjątkowych wypadkach podaję w nawiasach brzmienie oryginalne.

Jak w przypadku każdej większej monografii, jej napisanie nie byłoby możliwe bez życzliwej pomocy innych osób. Szczególne podziękowania należą się recenzentom, profesorowi Przemysławowi Turkowi i księdzu profesorowi Józefowi Naumowiczowi. Powyżej była już mowa o radach i uwagach pierwszego z wymienionych, którym jako bizantynistka zawdzięczam w szczególności wyeliminowanie wielu niekonsekwencji w transkrypcji nazw i terminów arabskich. Te, których nie udało się uniknąć, są już wyłącznie wynikiem mojej nieuwagi. Uwagi księdza profesora Józefa Naumowicza pozwoliły na doprecyzowanie tytułów niektórych rozdziałów. Łukasz Gaszewski spędził wiele godzin walcząc z niesfornymi odnośnikami przypisów, znikającą kursywą, rozsypującym się formatowaniem tekstu i tym podobnymi problemami redakcyjnymi. Wspierał mnie też w wysiłkach ustalania poprawnej transkrypcji nazw arabskich.

Niniejsza książka powstała w ramach projektu badawczego ze środków Narodowego Centrum Nauki, przyznanych na podstawie decyzji DEC-2016/23/B/HS3/01891 (*Mahomet i narodziny islamu – stereotypy, wiedza i wyobrażenia w kręgu kultury bizantyńsko-ruskiej*).



⁴ *Umschrift des arabischen Alphabets für die Sprachen Arabisch, Osmanisch-Türkisch, Persisch, Kurdisch, Urdu und Paschtu*.

W poszukiwaniu Arabii i Arabów



1. W Arabii, czyli gdzie?

Termin *Arabia* nie jest jednoznaczny. Chociaż w potocznym rozumieniu identyfikujemy Arabię z Półwyspem Arabskim¹, w rzeczywistości nie są to synonimy i nie były nimi w przeszłości. Już w starożytności pojęcia *Arabia* używano w odniesieniu do różnych obszarów, co sprawia współczesnym badaczom sporo kłopotów.

Zdaniem M.C.A. Macdonalda koncepcję „Arabii” zawdzięczamy Grekom. Wprawdzie wcześniej Asyryjczycy czasami odnosili się do „krajiny Arabów” (*māt aribi*), ale w sposób mało precyzyjny². Traktowali ją jako terytorium odległe, którego położenie zmieniało się wraz z migracjami jego koczowniczych mieszkańców. O tych ostatnich pisali jako o *aribi* (Arabach). Wzmianki w literaturze

¹ Półwysep Arabski (ǧazīrat al-‘arab, „wyspa Arabów”) jest największym półwyspem w południowo-zachodniej Azji. Jego powierzchnia około 3 mln km². (H.S. Groucutt, M.D. Petraglia, *The Prehistory of the Arabian Peninsula: Deserts, Dispersals, and Demography*, EvAnt 21, 2012, s.113).

² M.C.A. MacDonald, *Arabians, Arabias, and the Greeks: Contact and Perceptions*, [in:] Idem, *Literacy and Identity in Pre-Islamic Arabia*, Burlington 2009, V, s. 1.

mezopotamskiej i Biblii na temat Arabii zdają się oznaczać cały pustynny obszar sąsiadujący z Mezopotamią i Palestyną³. W Starym Testamencie terminy *‘arāb*, *‘arābî* są używane raczej w odniesieniu do ludzi (najczęściej koczowników) niż do miejsc⁴.

Starożytni autorzy greccy nie pisali o Półwyspie Arabskim, o którego istnieniu długo nie mieli pojęcia, lecz o Arabii. Pojęciem tym obejmowali terytoria Egiptu i Żyznego Półksiężycza. Grecy odkrywali Arabów w wielu rozproszonych i niepołączonych terytoriach, ale nie przeszkodziło im to odnosić się do każdego z tych miejsc jako „Arabii”⁵. Nie zawsze brali pod uwagę, czy ci, których określali mianem, Arabów, sami się tak określają. Dlatego w starożytności lokowano „Arabie” na rozległych terytoriach od Synaju po Mezopotamię, na Półwyspie Arabskim, a także pustyniach południowej Jordanii, Syrii i Iraku⁶. Zasadniczo Arabią było terytorium współczesnego Półwyspu Arabskiego, rozciągającego się między Zatoką Perską i Arabską⁷, ale także klin pustynnego terytorium od rzeki Jordan na wschód aż do Mezopotamii⁸ i na północ aż do północnych granic Syrii. Ksenofont pisząc o wyprawie Cyrusa mówi, iż król poprowadził swoją armię z Sardis do Babilonu przez Arabię, mając Eufrat po prawej stronie⁹. W tym przypadku mowa o Arabii w środkowej Mezopotamii, na wschód od Eufratu i południe od Gór Taurus, którą Pliniusz określił jako kraj *Orroei*¹⁰.

Gościwit Malinowski zwraca uwagę, że w antycznej terminologii geograficznej oba wybrzeża Morza Czerwonego zwane były Arabią, a ich mieszkańcy Arabami¹¹. Oznacza to, że „Arabią” nazywano także kraj na zachód od Morza

³ K. Kościelniak, *XX wieków chrześcijaństwa w kulturze arabskiej*, t. 1, *Arabia starożytna. Chrześcijaństwo w Arabii do Mahometa* († 632), Kraków 2000, s. 31.

⁴ M.C.A. MacDonald, *Arabians, Arabias...*, s. 1.

⁵ *Ibidem*.

⁶ G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia Shaping the Middle East from Pompey to Muhammad*, New York 2020, s. 4; M.C.A. MacDonald et al., *Arabs and Empires Before the Sixth Century*, [in:] *Arabs and Empires Before Islam*, ed. G. Fisher Oxford 2015, s. 13; B. Szubert, *Starożytna Arabia w świetle źródeł greckich*, część I: *Epoka archaiczna, klasyczna i hellenistyczna*, Wrocław 2020, s. 16.

⁷ Pomponiusz Mela, III, 8, 73–74.

⁸ Pomponiusz Mela (III, 8, 78) pisał, że Eufrat płynie przez Syrię i Arabię.

⁹ Ksenofont, *Anabasis*, I, 5.1.

¹⁰ Pliniusz, V, 20, 85.

¹¹ Zob. komentarz w: G. Malinowski, *Przekład, interpretacja i komentarz zachowanych eksцерptów i fragmentów dzieł Agatarchidesa*, [in:] Agatarchides z Knidos, *Dzieje, O Azji i O Europie. Fragmenty historii powszechnej O Morzu Czerwonym. Traktat historyczny o krajach południa*, przełożył, wstępem i komentarzem opatrzył G. Malinowski, Wrocław 2007, s. 555.

Czerwonego, pomiędzy Nilem a Morzem Czerwonym¹², czyli całą pustynię na wschód od delty i doliny Nilu¹³. Hellanikos z Mityleny (ok. 485–400 p.n.e.), ostatni z logografów jońskich, który był m.in. autorem dzieła *Aigyptiaka*¹⁴, umieszczał nad Nilem Homerowych Erembów, których identyfikował z Arabami¹⁵. Dla Herodota (zm. 430 p.n.e.), który niewiele wiedział o Półwyspie Arabskim, „Arabia” to południowe wybrzeża Palestyny, wschodni Egipt między Nilem a Morzem Czerwonym i regiony nad Zatoką Arabską (*de facto* Zatoką Sueską)¹⁶. „Ojciec historii” pisał, że Egipt jest częściowo Libią, częściowo Arabią¹⁷. Herodot nie wskazał północnych granic Arabii, ale możliwe, że w jego opinii rozciągała się ona aż do Morza Śródziemnego. Może na to wskazywać stwierdzenie, że jej wybrzeże (z wyjątkiem odcinka Gaza-Ienysos) jest zamieszkane przez Syryjczyków¹⁸. W głębi lądu, na północy Synaju, we wschodniej Delfcie i we wschodnim Egipcie zamieszkiwali Arabowie¹⁹. Nie jest jasne, czy Herodot zdawał sobie sprawę z rozmiarów Półwyspu Synaj i czy traktował go jako część Arabii. Jest jednak prawdopodobne, że dla niego Arabia składała się ze wschodniego Egiptu na wschód od delty, obejmowała Synaj, a nawet Negew (jeśli dziejopis był świadomy jego istnienia) aż do wybrzeża Morza Śródziemnego wzdłuż wybrzeża Synaju i sięgała po Gazę²⁰. Opisywał ją jako obszar najdalej wysunięty na południe spośród wszystkich zamieszkanym krajów, źródło mirry i kadzidla²¹.

¹² D i o d o r, I, 21. Tak mógł pojmować Arabię Agatarchides z Knidos (komentarz w: G. M a l i n o w s k i, *Przekład...*, s. 581). Kwintus Kurcjusz Rufus pisząc o pobycie Aleksandra w Egipcie wymienił Arabów zwanych Troglodytami (K u r c j u s z R u f u s, IV, 7,31).

¹³ H e r o d o t, II, 8.

¹⁴ Hellanikos przypuszczalnie korzystał z dzieł Hekatajosa.

¹⁵ H o m e r, *Odyseja*, IV,84; E r a t o s t e n e s, I, 8, s. 46; S t r a b o n VI, 3,6–7. Opis Herodota wskazuje, że on również traktował obszary na wschód od Nilu, jako Arabię, a Góry Arabii to u niego współczesne Dżebel Mukattam (Ġabal al-Muqattam) (H e r o d o t, II, 8,1). Zob. komentarz w: G. M a l i n o w s k i, *Przekład...*, s. 317. Polski badacz sądzi, że później dokonano rozdzielenia prezentujących różny poziom cywilizacyjny mieszkańców obu brzegów Morza Czerwonego na Arabów właściwych na wschodzie oraz Troglodytów po jego zachodniej stronie.

¹⁶ H e r o d o t, II, 8; II,19.

¹⁷ τὰ δὲ ἅλλα λεγόντων τῆς Αἰγύπτου τὰ μὲν Λιβύης τὰ δὲ Ἀραβίης εἶναι (H e r o d o t, II, 15,1). Dalej dodawał, że wylewy Nilu obejmują też kraj zwany Arabią (H e r o d o t, II, 19,1). W peluzyjskim Dafnaj miał w czasach Psammetycha stacjonować garnizon mający bronić przed Arabami i Asyryjczykami (ἐν Δάφνησι τῆσι Πηλουσίησι ἄλλη πρὸς Ἀραβίων τε καὶ Ἀσσυρίων – H e r o d o t, II, 30,2).

¹⁸ τῆς γὰρ Ἀραβίης τὰ παρὰ θάλασσαν Σύροι νέμονται (H e r o d o t, II, 12).

¹⁹ H e r o d o t, II, 12; III, 5.

²⁰ H e r o d o t, II, 8, 11, 12, 15, 19, 73, 75, 124, 158; III, 4–5, 7–9; M.C.A. M a c d o n a l d, *Arabians, Arabias...*, s. 8.

²¹ H e r o d o t, III, 107.

Podobnie sądził Pliniusz – według niego za peluzyjskim ujściem Nilu leżała Arabia, rozciągająca się do Morza Czerwonego²².

Z kolei w opinii Pomponiusza Mela Arabowie otaczali Zatokę Arabską, a część Arabii przylegająca do Afryki należała do Etiopów²³. Tereny te, które przez tysiąclecia infiltrowali nomadowie²⁴, zamieszkiwało wiele różnych grup etnicznych, czasami trudnych do zidentyfikowania. Istnienie nomu zwanego Arabia na wschodnich pustyniach Egiptu w epoce ptolemejskiej wydaje się potwierdzać obecność Arabów na tym terenie²⁵. Ammian Marcellin jako miejsca zasiedlenia Saracenów określił region geograficzny od Asyrii do katarakt Nilu i pogranicza Blemmion²⁶. Warto zauważyć, że tym samym, chociaż nie wprost, uznawał obszar Egiptu leżący na wschód od Nilu za ojczyznę plemion saraceńskich. Timothy Powell uważa za wysoce prawdopodobne, że granica między Saracenami a Blemmionami została wyznaczona przez forty i wieże strażnicze wzdłuż drogi Koptos-Myos Hormos²⁷.

Koczownicza populacja arabska istniała na Synaju i we wschodniej delcie Nilu od co najmniej epoki żelaza (1300–600 p.n.e.), kiedy etnonim arabski jest poświadczony w tekstach asyryjskich²⁸. Skądinąd wiemy, że w czasach Sargona (721–705 p.n.e.) na północnym Synaju żyli Arabowie²⁹ i to prawdopodobnie oni pomagali zarówno Asarhaddonowi (680–669 p.n.e.)³⁰, jak i Kambyzesowi II (530–522 p.n.e.) w ich inwazjach na Egipt. Saraceni zajmują poczesne miejsce

²² Pliniusz, V, 12, 65.

²³ Pomponiusz Mela, I, 2. 12; III, 8. 80 (por. I, 2. 9). Geograf zaliczył część Egiptu do Azji (I, 9. 49; I, 10. 61). Pomponiusz pisał, że podczas gdy nad Nilem mieszkają Egipcjanie, *dalej, na wąskiej przestrzeni leży Arabia* (I, 2. 14). Trudno nazwać Półwysep Arabski wąską przestrzenią, zatem Mela mógł mieć na myśli wybrzeże od Nilu do Morza Czerwonego. W innym miejscu Pomponiusz wymieniał Palestynę, jako sąsiada Arabii (I, 11. 63). Zatoki Perską i Arabską zaliczył do Morza Czerwonego (III, 8. 72–74), czyli naszego Oceanu Indyjskiego.

²⁴ A.B. Lloyd, *Herodotus, Book II: Introduction*, Leiden 1975 (komentarz do Herodota, II, 30.2).

²⁵ Agatharchides of Cnidus, *On the Erythraean Sea*, ed., and transl. S.M. Burstein, London 1989, s. 69 (komentarz).

²⁶ *ab Assyriis ad Nili cataractas porrigitur et confinia Blemmyarum* (Ammian Marcellin, XIV, 4. 3). Por. Ammian Marcellin, XXII, 15. 2.

²⁷ T. Powell, „*You Shall Not See the Tribes of the Blemmyes or of the Saracens*”: *On the Other ‘Barbarians’ of the Late Roman Eastern Desert of Egypt*, [in:] *The History of the Peoples of the Eastern Desert*, part 2, eds. H. Barnard, K. Duistermaat, Cotsen Institute of Archaeology Press at UCLA 2012, s. 327.

²⁸ T. Powell, „*You Shall Not See the Tribes*”, s. 323.

²⁹ I. Eph'al, *The Ancient Arabs. Nomads on the Borders of the Fertile Crescent 9th–5th Centuries B.C.*, Jerusalem 1982, s. 93–94, 101–111.

³⁰ I. Eph'al, *The Ancient Arabs...*, s. 137–142.

w relacji Atanazego o życiu św. Antoniego, która rzuca światło na ich pobyt z Wadi Araba (Wādī 'Araba). W 313 r. n.e. Antoni dołączył do karawany Saracenów zmierzającej do „wewnętrznej góry”³¹. Nieco później ich pobratymcy okazali się być mniej życzliwi, bo Hieronim odnotował, że zaatakowali klasztor św. Antoniego i zabili jednego z uczniów świętego, noszącego imię Sarmatius³². Możliwe, że stało się to podczas ataku, który miał miejsce między 357 a 361 r.³³ Hieronim również mówi o okupacji tego samego klasztoru przez Saracenów³⁴.

Teksty z IV–VI w. n.e. pochodzące z kościoła w 'Abu Sha'ar zawierają liczne semickie (w tym arabskie) imiona. Mogły należeć do członków lokalnych, częściowo osiadłych populacji Saracenów, ale potwierdzają też regularność komunikacji między Półwyspem Synaj i Półwyspem Arabskim³⁵. Również w tekstach z Afrodito obok Blemmiiów spotykamy Saracenów³⁶. Na przykład mieszkańcy sąsiedniego Antaeopolis narzekali, że nie byli chronieni przed „nikczemnymi Saracenami”³⁷.

Persowie w swych spisach administracyjnych, głównie pochodzących z czasów Dariusza (522/521–486 p.n.e.) mieli jednostkę zwaną *Arabāya*, którą zwyczajowo lokowano między Asyrią i Egiptem. Odpowiadałoby to Herodotowej Arabii powiększonej o część pustyni syryjskich, które można identyfikować z „Arabią nomadów” o której pisał Pliniusz, a którą umieszczał na wschód od Morza Martwego³⁸.

Michael C.A. Macdonald dokonał klarownego podsumowania wiedzy na temat Arabii, jaką posiadano we wczesnym okresie hellenistycznym. Warto je tu przytoczyć. Według klasyfikacji tego uczonego termin „Arabia” używany w tym czasie przez Greków odnosił się do co najmniej sześciu różnych części Bliskiego Wschodu: (1) wschodni Egipt, Synaj i część południowej Palestyny; (2) Antyliban; (3) północna Syria; (4) środkowa Mezopotamia; (5) południowa Mezopotamia i „głowa” Zatoki Perskiej; (6) Półwysp Arabski. W następnym stuleciu do

³¹ *Żywot Antoniego*, 49–50. Saraceni chętnie zgodzili się mu pomóc. Dostarczali mu też żywność w miejscu jego odosobnienia.

³² Ph. Mayerson, *The word Saracen in the papyri*, ZPE 79, 1989, s. 283–287; T. Power, „You Shall Not See the Tribes”..., s. 325.

³³ Euzebiusz, *Kronika (kontynuacja Hieronima)*, XX, 167, 284 olimpiada (*Saraceni in monasterium beati Antonii intruentes Sarmatam interficiunt*); Jan Kasjan, *Rozmowy*, VI.1.

³⁴ Hieronim, *Żywot Pawła z Teb*, 12, 4 (*monasterium quod postea a Saracenis occupatum est*).

³⁵ R.S. Bagnall, J.A. Sheridan, *Greek and Latin documents from Abu 'Abu Sha'ar, 1990–1991*, JARCE 31, 1994, s. 159–168.

³⁶ Na temat Dioscorusa z Afrodito i jego archiwum zob. L.S.B. MacColl, *Dioscorus of Aphrodito: His Work and His World*, Berkeley–Los Angeles–London 1989, s. 1–15.

³⁷ Ph. Mayerson, *The word Saracen* ..., s. 284.

³⁸ Pliniusz, V, 15, 72.

tej listy dodano kolejne dwa regiony (7) Ammon i przynajmniej część Gileadu, w północnej Transjordanii i (8) Transjordanie na południu³⁹. Niektóre z nich mogły w rzeczywistości przylegać do siebie, a greccy geografowie mogli uważać je za części tej samej „Arabii”.

Mikhail D. Bukharin zauważył, że w geografii rzymskiej pojęcie Arabia obejmowało północno-zachodną i zachodną część Półwyspu Arabskiego, ale nie jego południe⁴⁰. Rosyjski badacz wskazuje, że geografowie klasyczni, a także anonimowy autor *Periplus Maris Erythrei*, nigdy nie nazywali „Arabią” jego południowo-zachodnich obszarów. Zamiast tego mówili o Arabii Felix, Królestwie Sabejczyków, Saba (gr. Σάβα, hebr. Šebā) lub o państwie Homerytów (Ὁμηρίται)⁴¹. Jako „arabskie” było natomiast określane w *Periplus* wybrzeże od Leuke Kome do Mafaritis, na którym znajdował się port Muza (al-Muḥā)⁴².

Arabia autorów bizantyńskich z grubsza pokrywała się z tym co dziś rozumiemy pod tym pojęciem⁴³. Podkreślić jednak trzeba, że chociaż do IV w. dość dobrze poznano już region Morza Czerwonego i południe Półwyspu Arabskiego, jego wschodnia część wydaje się być dla nich *terra incognita*⁴⁴.

Reasumując, w tradycji antycznej mamy ogromne zamieszanie w kwestii tego, czym była Arabia i gdzie leżała. Istniało wiele plemion arabskich i wiele miejsc zwanych Arabią⁴⁵. Maurice Sartre wskazał 3 konteksty, w jakich pojawia się termin *Arabia*: geograficzny (Półwysep Arabski), administracyjny (prowincja Arabia) i etniczny (obszar, na którym mieszkają Arabowie)⁴⁶. W tym ostatnim przypadku „Arabia” była tam, gdzie żyli Arabowie, w szczególności plemiona koczownicze. Kryterium przynależności często, chociaż nie zawsze, był styl życia mieszkańców.

³⁹ M.C.A. Macdonald, *Arabians, Arabias...*, s. 15–17.

⁴⁰ M.D. Bukharin, *The Coastal Arabia and the adjacent Sea-Basins in the Periplus of the Erythrean Sea (Trade, Geography and Navigation)*, [in:] *Autour du Périples de la mer Érythrée*, eds. M.-F. Boussac, J.-F. Salles, J.-B. Yon, Lyon 2012, s. 182, s. 206.

⁴¹ Teofrast, IX. 4. 2; Agatarchides z Knidos, V, 98a, 99–101; Strabon, XVI, 4. 19; Diodor, III, 47.6; Plinius, XII, 32, 62.

⁴² W sąsiedztwie Okelis (Ὀκελίς ἐμπόριον), innego ważnego portu.

⁴³ P. Yannopoulos, *L'origine des informations byzantines au sujet de l'Arabie préislamique*, [in:] *Arabia, Greece and Byzantium. Cultural Contacts in Ancient and Medieval Times*, vol. II, eds. A. Al-Helabi, D.G. Letsios, M. Al-Moraekhi, A. Al-Abduljabbar, Riyadh 2012/AH 1433, s. 203–204.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 205.

⁴⁵ G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 3; M.C.A. Macdonald, *Arabs, Arabias...*, s. 277–332; M.C.A. Macdonald et al., *Arabs and empires...*, s. 11–89.

⁴⁶ M. Sartre, *Arabie, Arabies*, *DosAr*, 309, 2005.12/2006.1, s. 2–7; B. de Vries, *On the Way to Bosra: Arab Settlement in South Syria Before Islam – the Evidence from Written Sources*, [in:] *Hereux qui comme Ulysse a fait un beau voyage: Movements of People in Time and Space*, red. N. Naguib, B. de Vries, Bergen 2010, s. 79–80.